

### Papież Franciszek o modlitwie uwielbienia

Modlitwa uwielbienia Dawida wyrażała się w tym, że nie zamykał się w tzw. "poprawności" i z całym zapałem tańczył przed Panem. Również Sara będąca w podeszłym wieku, po urodzeniu Izaaka tańczyła z radości. (...) łatwo nam zrozumieć modlitwę prośby czy dziękczynienia, nie jest też zbyt trudno zrozumieć modlitwę adoracji, natomiast modlitwa uwielbienia nie jest to jedynie przywilej osób należących do odnowy charyzmatycznej.

**"Nie, modlitwa uwielbienia jest modlitwą chrześcijańską dla nas wszystkich!"**

*We Mszy św. każdego dnia, kiedy śpiewamy Święty, Święty... To jest modlitwa uwielbienia: chwalimy Boga za Jego wielkość, bo jest wielki! I mówimy Jemu rzeczy piękne, bo lubimy, by tak się działo. ?Ale, Ojcze, nie jestem w stanie ... nie powinienem...?. Ależ jesteś w stanie krzyczeć, kiedy twoja drużyna zdobędzie gola, a nie jesteś w stanie wyśpiewywać chwałę Panu? Wyjść nieco z twej powściągliwości, żeby śpiewać chwałę Bogu? Uwielbianie Boga jest całkowicie bezinteresowne! Nie prosimy, nie dziękujemy: chwalimy!"*

*"Możemy dziś sobie postawić dobre pytanie: jak wygląda moja modlitwa uwielbienia? Czy potrafię chwalić Pana? Czy umiem chwalić Pana, czy też kiedy odmawiam "Gloria" i "Sanctus", czynię to jedynie ustami, a nie z całego serca? Co mi mówi Dawid tańczący w dzisiejszym fragmencie? I Sara tańcząca z radości? Kiedy Dawid wchodzi do miasta, zaczyna się coś innego - święto" - zauważył papież.*

*"Radość z wychwalania prowadzi nas do radości święta, święta rodzinnego"- wskazał Ojciec Święty. Przypomniał, że kiedy Dawid powracał do pałacu, córka króla Saula, Mikal skarciła go i zapytała, czy nie odczuwa wstydu ponieważ tak tańczył na oczach wszystkich, on będący królem. Mikal wzgardziła Dawidem.*

*"Zastanawiam się, jak często gardzimy w naszym sercu ludźmi dobrymi chwalącymi Pana, tak jak im to przychodzi na myśl, niemal spontanicznie, bo nie są wykształceni, nie przestrzegają zasad formalnych? Ależ jest to pogarda! A Biblia mówi, że Mikal była bezdzietna z tego powodu aż do swej śmierci. Co chce tutaj powiedzieć Słowo Boże? Że radość, że modlitwa uwielbienia czyni nas płodnymi! Sara tańczyła w czasie wielkiego wydarzenia swojej płodności w wieku dziewięćdziesięciu lat! Jest to płodność, którą nam daje chwalenie Pana, bezinteresowność uwielbienia Pana. Osoba wielbiąca Boga, modląca się uwielbiając Boga, z radością odmawiająca Gloria, śpiewająca Sanctus podczas Mszy św. jest osobą płodną" - stwierdził papież. Natomiast ci, którzy zamykają się w formalizmie modlitwy ozięblej, umiarkowanej być może kończą jak Mikal: w bezpłodności swego formalizmu.*